

Kokot (Official Vandal), Hit The Road

Kochasz to, robisz to
I nie potrafisz przestać
Z tego miejsca wznoszę toast
ZA TE wszystkie miejsca
W których dane było zwiedzać
Na lewych inter-railach
Teraz się zamieniam w globtrotera-narratora
Jestem z paroma kumplami
TGV pędzi po torach
Bombardowana linia
Błokowiska St. Denis
Dziś, gdy opuszczamy Paryż w strugach ulewnego deszczu
Dobry wieczór, Marsylio
Docieramy tutaj szybko

Słońce nie zdążyło wciąż za horyzontem zniknąć
Na schodach, przed dworcem strzelamy sobie fotę
Ziomek samochodem zjawia się tu chwilę potem
Pierwszy wieczór na spokojnie chill z browarem i jointem
Rano jest już konkret, meldujemy się na skocie
Lecz kiedy kończę panel, nagle spostrzegam ochronę
Biegną w naszą stronę
Więc mamy tylko moment
Ja spierd, choć na płocie przebijam sobie dłonie

Kochasz to
Robisz to
I nie potrafisz przestać!